

Finansowa broń masowej zagłady

23 października 2019

Oto 25 osób bezpośrednio odpowiedzialnych za kryzys finansowy 2008 roku i dramaty milionów ludzi tracących oszczędności życia, pracę, domy i życie.



Alan Greenspan – szef FED – odpowiedzialny za tzw. „bańkę na rynku nieruchomości”, Mervyn King, Bill Clinton – odpowiedzialni za kredyty hipoteczne, Gordon Brown, premier Wlk. Brytanii wielce łaskawy dla obcych inwestorów bankowych gwarantujący niskie podatki dla obcego kapitału, George W. Bush – odpowiedzialny za tzw. Ninja credits (no income, no job applicants) kredyty dla osób bez dochodów, bez pracy, Phil Graham – senator, ekonomista i główny beneficjent w Kongresie, popierający nieuczciwe praktyki banksterskie, Abby Cohen z Goldman Sachs – najbardziej wpływowa kobieta w amerykańskiej sferze finansowej, Cathleen Corbet – szefowa Standard & Poors, (zabawa w ratingi), Hank Greenberg z AIG – nieprawdopodobnie bezczelnie trwoniący państwowe (czyli podatników) środki przeznaczone na ratowanie banku de facto utopione na pedicure, pola golfowe, polowania w Wielkiej Brytanii, Andy Hornby – szef HBOS, Fred Goodwin– ulubieniec premiera Gordona Browna, Steven Crawshaw – oszust pożyczkowy, zarządzający firmą B&B, Adam Applegarth, Dick Fuld – szef Lehman Brothers, który zarobił 300 mln USD na kryzysie, Ralph Cioffi i Mathiew Tannin zarabiający na funduszach hedgingowych (mechanism SKOKów), Lewis Ranieri – żerujący na kredytach hipotecznych, Joseph Cassano – AIG 1 mln USD miesięcznie jako konsultant, Chuck Prince – szef City zarobił 140 mln USD na kryzysie, Angelo Mozilo – pożyczki dla VIP-ów, Stan O’Neil, Jimmy Cayne – na transakcji z J.P. Morgan zarobił 60 mln USD, Christopher Dodd – przewodniczący senackiej komisji bankowej demokratów dostał

165 tys. USD za wspieranie ustaw zaostrzających kredyty hipoteczne, Geir Harde – premier Islandii zadłużył kraj na 2,1 mld USD w MFW, Andrew Lahde – „durnie uczynili ze mnie bogacza dzięki funduszom hedgingowym” (SKOKi).

Poza tym John Paulson – NAJWIĘKSZY WYGRANY NA ŚWIECIE – 3,7 mld. USD z kredytów hipotecznych łączył funkcje bankiera z odpowiedzialnością finanse rządowe, Warren Buffet, George Soros, Stephen Eisman.

Kilka uwag przybliżających złodziejskie praktyki banków. Umowy z bankiem dające bankowi pełną swobodę w egzekwowaniu należności oparte są na prawie dyktatu silniejszego. Bank może zastrzec zmianę warunków spłat, co w przypadku pożyczek hipotecznych kończy się zajęciem domu, mieszkania dłużnika. Zachłanność banków przejawia się także w ukrywaniu, bądź nie wykazywaniu w zasobach faktycznie przejętych nieruchomości w celu utrzymania ich wysokich cen w obrocie nieruchomościami.

Podstępem w ofercie przejmowania nieruchomości przez bank, w zamian za emeryturę jest także zapis umowy, z której wynika, że emeryt nie dostaje do ręki oszacowanej wartości nieruchomości, a jedynie rozłożone ratalne jej spłaty. Jako najmujący od banku, dawny właściciel nie ma wpływu, czy inny (np. pracownik banku) oferent wyższej ceny za nieruchomość nie stanie się powodem eksmisji emeryta.

Proceder pożyczek NINJA przyjęty przez G. Busha polegał na znanym nam z polskiego rynku udzielaniu wysokich kredytów osobom nie mającym źródła dochodów ani pracy (słupy).

Aktualnie praktyką banków jest stosowanie ujemnych stóp procentowych. Klient nabywa obligacje wartości 10 tys. UD, a bank mu gwarantuje, że za X czasu odkupi od niego za 9 tys. USD. Banki posiadające środki finansowe dyktują FED-owi warunki na jakich odsprzedadzą swoje zasoby. Złodziej wchodzący do banku żąda pieniędzy, a dostając ucieka. Banki odwróciły role, bo to one dyktują na jakich warunkach

instytucja centralna jaką jest FED ma kupić bankowe „produkty”, to banki dyktują o poziomie drukowanych papierów umownie zwanych banknotami. Wymyślono kolejne pojęcie QE – quantitative easing, czyli ułatwienia ilościowe (dodruk papierów). To są praktyki gangsterskich szantaży, wymuszeń pod groźbą ogłoszenia bankructwa nie mające nic wspólnego z płynnością, rynkiem usług.

W sektorze ubezpieczeń znany w Polsce skrót AIG to American International Group. Nawet nie ma w nazwie własnej „bank”, bo deklarując usługi ubezpieczeniowe ściągawszy z rynku optymalne pieniądze przestał istnieć.

Pominę powszechnie stosowane nożyce rozbieżności w oprocentowaniu pożyczek/kredytów a depozytów na kontach oszczędnościowych. W zdrowym systemie bank nie ma pozwolenia na granie pieniędzmi z depozytów klientów zwane szumnie „inwestowaniem”. Z giełdowych machinacji nie powstaje fabryka cukierków, czy celulozy. Gdyby tak było, wtedy bank byłby zainteresowany jak najwyższą rentownością przedsięwzięcia i otaczał fachowym doradztwem takiego kredytobiorcę i inwestora zarazem. Dzisiejsze rozumienie przehułanych cudzych pieniędzy to „nietrafiona inwestycja”, ale ktoś te pieniądze ukradł z czyjegoś konta.

Po roku 2008 the Guardian i Time opisywały bogatą w szkodliwą działalność ludzi z powyższej listy. Jednak oni znów służą swoimi receptami. Charaktery i sylwetki dobrze oddaje oparty na dokumentach film „Too Big to Fail”; może zbyt krótki, bo o każdym można byłoby napisać niezły kryminał. Ukazuje obraz przestępczości zorganizowanej kupującej najpierw ustawodawców, a potem łupiących miliony lege artis. To H. Ford stwierdził, że gdyby ludzie wiedzieli co banki wyprawiają z ich pieniędzmi, nigdy by im nie zaufali. Dlatego nas skazano na obowiązek posiadania kont, by karmić szulerów. Taki niewinny mechanizm gwarantuje bankom pieczę nad naszymi zarobkami, oszczędnościami, emeryturami i haracz za prowadzenie konta. Oni nam powinni płacić za zaufanie.

Nic też nie znaczy gwarantowany fundusz obiecujący, że do kwoty 100 tys. EUR pieniądze są bezpieczne. Znaczą, że powyżej tej kwoty w razie upadłości pieniążki znikają. A jeśli gremialnie w wyniku paniki rzesze ludzi postanowią wypłacić wszystkie środki, to żaden bank tego nie wytrzyma. Ta sytuacja ma miejsce w USA, gdzie chcąc zachować płynność banki od kilku tygodni zaciągają 24-godzinne pożyczki, tymczasem na 10%. To świadczy o wzajemnej nieufności banków.

Autorstwo: Jola

Na podstawie: [YouTube.com](https://www.youtube.com), [TheGuardian.com](https://www.theguardian.com)

Źródło: WolneMedia.net